Cena 150.000 Mk. **Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.**

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 4.000.000 Mk.
Zagranicą .... 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 65 (7694) Wtorek, dnia 18 Marca 1924 r Rok XXXII

TELEGRAMY.

Kłajpeda przegrana!

GENEWA, 17.3. W ciągu dyskusji nad sprawą Kłajpedy, Skirmunt złożył następującą deklarację:

Na sesji poprzedniej miałem sposobność oświadczyć, że projekt konwencji, wypracowany przez komisję Ligi, zapoznaje prawa przyznane Polsce przez mocarstwa sojusznicze uchwałą z dnia 16 lutego 1923 r., które Litwa akceptowała, a które stanowić miały podstawę dla uregulowania sprawy Kłajpedy. Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że uwagi moje nie zostały uwzględnione i że żądanych zmian nie włączono do tekstu konwencji, która też z tego powodu nie może zaspokoić upragnionych interesów Polski. Jest to sprawa zbyt ważna, aby Polska się nią nie interesowała. Wobec tego, jako też z racji jednomyślnej opinji mojego kraju, zawiedzonego projektem konwencji, zmuszony jestem oświadczyc, że nie mogę do niego się przychylić i ograniczyć się muszę do przedłożenia projektu memu rządowi, który osądzi, jakie ma w tej sprawie zająć stanowisko.

Reagując następnie na deklarację Galwanauskasa, Skirmunt podkreślił z naciskiem, że sprawa wileńska została rok temu definitywnie rozstrzygnięta. Granice Polski równo rok temu zostały ostatecznie zatwierdzone przez mocarstwa na podstawie traktatu wersalskiego a Wilno włączone do Polski.

Obecnie sprawa Wilna przestała istnieć na forum międzynarodowem.

Po przemuwieniu delegata Skirmunta Rada Ligi zaakceptowała konwencję według projektu komisji Ligi bez zmian, oraz zaleciła mocarstwom jej przyjęcie. Do konwencji dołączona „disposition transitoire" w formie protokułu zobowiązującego Litwę do rozpoczęcia wykonywania konwencji natychmiast po ratyfikacji jej przez odnośne mocarstwa. Rezolucja ustala, że wyznaczony przez Ligę Narodów członek Rady Portu ma prawo rekursu do Rady Ligi, jako też do Komitetu Tranzytowego. Raport Guaniego podkreśla, że celem konwencji jest zagwarantowanie zarówno interesów Polski. Przedstawiciele czterech mocarstw w Radzie Ligi oświadczyli, że konwencję przyjmują.

Walka z młynarzami.

ŁÓDŹ 17. „Głos Polski" pisze: Ostatnio wobec ustabilizowania się marki polskiej i tendencji zniżkowej na mąkę, tutejsi kupcy mączni zwrócili się do włościcieli młynów w sprawie obliczania cen.

Jednakże młyn Rajch i Chmielnicki w Kaliszu oraz młyn w Koninie prowadzą usilną agitację, by cen mąki nie obniżyć.

W związku z tem kupcy mączni w Łodzi postanowili nie zakupywać mąki w młynach które nie zniżają cen.

Również oddział walki z lichwą ma zamiar w tej sprawie interwenjować.

Najmniejszym banknotem 10-cio tysiączka.

WARSZAWA 17. Wkrótce ukazać się ma rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wycofanie z obiegu odcinków markowych po marek: 1, 5, 10, 20, 100, 1.000 i 5.000 mkp.

Wymienione odcinki stracić mają charakter prawnych środków płatniczych po upływie 3 miesięcy od daty ogłoszenia rozporządzenia. Wycofane z obiegu drobne odcinki (na łączną sumę 10.000 mkp. lub wielokrotność tej sumy) wymieniane będą na prawne środki płatnicze przez PKKP. lub jej oddziały po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia.

Pan Kucharski musi zapłacić żyrardowskie straty.

WARSZAWA 17. Odbyło się drugie pasiedzenie podkomisji budżetowej dla zbadania gospodarki w Żyrardowie. Sprawę referował poseł Pączek. Jak słychać referant

przedstawił pomiędzy innymi wnioskami także wniosek, który się domaga uznania, że b. minister przemysłu i handlu, oraz skarbu p. Kucharski zobowiązany jest do wetowania szkody wyrządzonej skarbowi państwa przez dojście do skutku znanej umowy, przez którą skarb poniósł stratę 400.000 złotych.

Pełnomocnictwa dla rządu Poincarego.

PARYŻ 17. Senat francuski przyjął 154 głosami przeciwko 141 ustawę o pełnomocnictwach Senatu dla gabinetu Poincarego w brzmieniu przyjętym przez parlament.

Na posiedzeniu Senatu Poincare wygłosił wielką mowę polityczną, w której zapowiedział, że wybory do parłamentu odbędą się w drugiej połowie maja.

Dolary w Łodzi.

ŁÓDŹ 17. W sobotę w Łodzi prywatnie dolarami obracano po kursie 9.500.000 — 9.600.000 mkp.

Tendencja słabsza.

Zaofiarowanego materjału wbród.

Hojny dar Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 17.3. Komitet, który z inicjatywy Marszałka Józefa Piłsudskiego urządził dn. 4 bm. zabawę dla sierot po poległych wojskowych, komunikuje, że otrzymaną od Marszałka Józefa Piłsudskiego na ten cel sumę w wysokości mkp. 1662445000 przypadającą Mu z tytułu poborów dla b. Naczelnika Państwa za miesiąc luty, rozdzielił w sposób następujący:

na m. Warszawę	—	257110000 mk.
na m. Wilno	—	5555335000 mk.
na m. Lwów	—	550000000 mk.
na m. Rabkę		300000000 mk.

Konferencja u ministra skarbu.

WARSZAWA, 17.3. W sobotę pod przewodnictwem Prezyd. Grabskiego odbyła się konferencja z przedstawicielami sfer gospodarczych, w celu omówienia sprawy zapisów na akcje Banku Polskiego. Związek przemysłowców Kaliskich reprezentował na konferencji p. M. Liebersman. Prezes Grabski wyjaśniwszy potrzebę sanacji skarbu i co zatem idzie stworzenie Banku Emisyjnego, z drugiej zaś strony trudne położenie przemysłu, handlu i rolnictwa, oświadczył. rząd zastanawia się nad ewentualnemi ulgami co do spłat ratami części sum zadeklarowanych z warunkiem dotrzymania terminu zamknięcia subskrypcji. Senator Karpiński stwierdził, że rezultat moralny dotychczasowych zapisów jest świetny, zapisało się bowiem przeszło 9000 akcjonarjuszów, co dowodzi zrozumienia doniosłości Banku Emisyjnego. Wśród akcjonarjuszów jednakże przeważają zapisy drobne, które pokryłyby misję, gdyby termin zapisów był dłuższy.

Obecni na konferencji przedstawiciele składali deklaracje, co do ilości akcji, jakie będą pobrane. Wszyscy jednakże oświadczyli, że w razie rozłożenia na raty zapisy zwiększą się o 100 proc. W ten sposób można być przekonanym że 60 proc. ogólnej ilości akcji znajdzie pokrycie

Zamykając posiedzenie prezes ministrów oświadczył, że w najbliższym czasie ogłosi jak daleko sięgać mogą ulgi przy opłacie ratami zadeklarowanych akcji.

Zawieszenie w czynnościach szefa Depart. Technicznego M.S. Wojsk.

WARSZAWA, 17.3 (Tel. wł.). Jak nas informują szef departamentu technicznego M. S. Wj. gen. Rybiński został zawieszony w czynnościach a w następstwie zwolniony z zajmowanego stanowiska rozkazem p. ministra wojny gen. Sikorskiego. Powodem zwolnienia gen. Rybińskiego były uchybienia zarówno natury osobistej, jak niestosowania się do zarządzenia, zakazującego przewożenia osób cywilnych zwłaszcza kobiet samochodami wojskowemi, jak i uchybienia natury służbowej w zakresie kierownictwa powierzonego gen. Rybińskiemu departamentu. Nazwisko nowego kandydata jeszcze nie zostało ustalone. Gen. Rybiński otrzyma, jak słychać, dowództwo jednej z dywizji, lub też odpowiednie stanowisko w swojej dziedzinie fachowej.

W sprawie naprawy administracji armji.

WARSZAWA, 17.3 (Tel. wł.). Z kół zbliżonych do Min. Spraw Wojsk. dowiadujemy się, że p. minister wojny gen. Sikorski podpisał podstawowy i szczegółowy rozkaz w sprawie programu administracyjnego armji. Treścią rozkazu tego i celem są zarządzenia zmierzające ku zasadniczej naprawie stosunków wewnętrznych w administracji armji. Rozkaz ten ma się ukazać w dniach najbliższych.

Przywóz wełny do Polski z Francji.

WARSZAWA, 17.3. Zakaz eksportu wełny z Francji z dn. 1 lutego rb. zostaje w stosunku do Polski uchylony. Na podstawie rokowań między rządem francuskim i przemysłowcami kontyngens wełny, której eksport z Francji będzie dozwolony oznaczony zostanie w wysokości eksportu zeszłorocznego. Wysokość te ustala obecnie specjalna komisja. Jak nas informują w okresie poprzedzającym ukazanie się zakazu rządowego z dnia 17 lutego rb. wzmógł się silnie ruch wywozowy do Polski. W konsulacie Rzeczypospolitej Polskiej w Lille wizowano w ciągu 4 dni świadectwa pochodzenia towarów wełny eksportowej do Polski z Roubai i innych miejscowości wartości przeszło 5 miljonów franków franc.

Przeciwko podwyżce opłat paszportowych.

WARSZAWA, 17.3. W związku ze znacznym podniesieniem opłat za paszporty zagraniczne informują nas, że związek Izb handlowo-przemysłowych w Poznańskiem i na Pomorzu zwrócił się do p. ministra spraw wewn. z memorjałem w sprawie cofnięcia podwyżki opłat tych. Związek motywuje tem, że podobne koszty paszportu zagranicznego wręcz uniemożliwiają obrót han handlowy z zagranicą.

Obniżenie wskaźnika drożyźnianego w Warszawie.

WARSZAWA, 17.3. Dziś odbędzie się ostateczne posiedzenie komisji statystycznej dla badania zmiany kosztów utrzymania zą pierwszą połowę marca. Przewidywana jest zniżka około 5 proc.

Okropności przyszłej wojny gazowej.

Niedawno omawiano, jak wiadomo, w angielskiej Izbie gmin kwestję ewentualnej, przyszłej wojny która będzie oczywiście posługiwać się gazami trującemi, daleko straszliwszemi w zastosowaniu, niż wszelkie dotychczasowe rodzaje broni.

Swe okropne, niszczycielskie działanie zawdzięczają gazy trujące fizycznym, oraz chemicznym właściwościom.. Co się tyczy pierwszych to wszystkie gazy mają zdolność przechodzenia przy pewnej niskiej temperaturze i odpowiedniem ciśnieniu w stan płynny, a nawet stały Zajmują wtedy tak małą przestrzeń, że wielką ilość można z łatwością zmieścić w małym pocisku. Gdy ten ulegnie pęknięciu, ciśnienie obniża się, co w połączeniu z podniesieniem się temperatury skutkiem zderzenia się pocisku z celem, do którego strzelano, powoduje przejście zamkniętej w nim trucizny ze stanu płynnego, czy stałego, w stan lotny. Zmiana ta połączona jest z niezwykłem zwiększeniem się objętości, zajmowanej przez odnośny materjał. Molekuły zaś gazowe można przyrównać do drobnych pocisków, z ogromną chyżością przebiegających prostolinijnie odnośną przestrzeń, na której wywierają swe niszczycielskie działanie.

Początkowo gazy trujące czyniły to, dostając się do organizmu przez organy oddechowe. Chlor, albo też połączenia tę materję wywiązujące, przedewszystkiem Phosgen, rozgryzały w zupełności tkanki płucne, skazując nieszczęsne

STRASZNE OCZY.

65) (Powieść z francuskiego)

— Skorzystałam z gościnności w zamku Pre Bony, ponieważ wiedziałam, że ojciec i Velmot mieszkali poprzedniej zimy w tej okolicy. Istotnie, pewnego dnia poznałam samochód Velmota zdążający od strony Bougiwalu. Po kilku poszukiwaniach znalazłam hangar, gdzie stął samochód. Otoż 15 maja wieczorem stałam w tej stronie, gdy Velmot wrócił w towarzystwie 2 ludzi. Po kilku ich słowach zrozumiałam, że porwali mego ojca przy końcu przedstawienia, że zawlekli go na pobliską wyspę, służącą Velmotowi za schronisko i że nazajutrz Velmot będzie go przymuszał wszelkimi sposobami do mówienia. Co robić? Wydać Velmota w ręce władz, znaczyło dostarczyć niezbitych dowodów przeciw mojemu ojcu. Z drugiej strony państwo Roncherolles byli nieobecni w Pre-Bony. Pobiegłam więc do Błękitnej Gospody i naznaczyłam tobie przez telefon schadzkę.

— Schadzkę, na którą w nocy przybyłem, Beranżero.

— Byłeś tej nocy? — spytała zdziwiona.

— Tak i u drzwi gospody czekał na mnie chłopak, wysłany przez ciebie, który zaprowadził mnie na wyspę, potem do domu Velmota, zaś do pokoju, w którym tenże Velmot zamknął mnie i z którego nazajutrz przypatrywałem się torturom i porwaniu Teodora Massagnaca. Nie jesteś zręczna, droga Beranżero.

Zdziwiła się i rzekła:

— Nie posłałam po ciebie chłopca. Nie wychodziłam z Błękitnej Gospody i czekałam na ciebie przez całą noc i cały ranek. Zdradził nas ktoś — ale kto?

— To zagadka! — rzekłem śmiejąc się — Velmot miał zapewne jakiegoś zaufanego człowieka w oberży. Zawiadomiono go, że telefonowałaś do mnie i wysłał owego chłopaka, aby mnie wciągnął do niego.

— Ale dlaczego zwabił w sidła ciebie, a nie mnie?

— Przygotowywał może pułapkę na ciebie nazajutrz. Lękał się może bardziej mnie niż ciebie i chciał skorzystać z twego wezwania, aby trzymać mnie pod kluczem, dopóki Massagnac nie powie wszystkiego. A zresztą miał może powody inne, o których nie dowiemy się nigdy, a które nie mają żadnego znaczenia. A co się stało nazajutrz?

— Nazajutrz — ciągnęła dalej — udało mi się znaleść łódź i okrążywszy dokoła wyspę do miejsca, w którem umierał mój ojciec. Udało mi się uratować go.

Teraz ja byłem zmieszany.

— Jakto, ty go wyratowałaś? Potrafiłaś wylądować, zaczaić się w mrokach na Velmota i ugodzić go w chwili, gdy się zwrócił przeciw mnie Ty go powstrzymałaś? Ty uwolniłaś Massagnaca

Chwyciłem jej małą, dziecinną rękę i ucałowałem ją ze wzruszeniem. Droga istota! I ona zrobiła wszystko, aby uratować tajemnicę Noela Dorgeroux i z jaką to odwagą niepokonaną i śmiałością! Tysiąc razy narażała swoje życie i nie zawahała się nawet w chwili wielkiego niebezpieczeństwa zdobyć się na straszny czyn i ugodzić go!

— Odpowiedź mi to szczegółowo, Beranżero. A więc... Gdzie zaprowadziłaś swego ojca?

— Nad brzeg a potem do wózka ogrodnika, którym zawiozłam go do zamku Pre-Bony, i tam go pielęgnowałam. —

— A Velmot?

Zadrżała.

— Nie widziałam go dłuższy czas. Zobaczyłam go dopiero dzisiaj. Czytałam, siedząc na ławce. Stanxął nagle przedemną. Chciałam uciekać. Przeszkodził mi i rzekł: „Ojciec pani umarł. Przychodzę od niego. Niech mnie pani wysłucha“.

Nie uwierzyłam mu, ale dodał natychmiast: „Przysięgam pani, że przychodzę od niego a dowodem tego to, że zwierzył się przedemną. pani zna formułkę. Powiedział ją pani w czasie swej choroby“.

— To prawda. Kiedym pielęgnowała mego ojca. zaraz, w tym pawilonie. powiedział mi raz: „Nie wiem, co się jeszcze stanie, Beranżero. Możliwe, że z zemsty zniszcze ekran w Meudonie. Może się mylę. W każdym razie chcę naprzód przeszkodzić temu szaleńczemu czynowi. Nauczył mnie formułki na pamięć. A zatem nikt o tem nie może wiedzieć prócz mnie i mojego ojca, gdyż byłam z nim sama i nie zdradziłam tajemnicy. Velmot mówił więc prawdę. Spytałam:

— A więc?

— Ostatnia jego wola jest, aby pani powierzyła mi tę formułkę.

— Nigdy! — zawołałam. Pan kłamie. Ojciec kazał mi przysiądz, że nie zdradzę jej nigdy, bez względu na to co będzie, tylko jednej ososbie na świecie.

Wzruszył ramionami.

— Wiktorynowi Beaugrand, nieprawdaż?

— Tak.

— Wiktoryn Beaugrand słyszał ostatnie słowa Massagnaca. Zgadzą się on w tem ze mną a raczej już jest na tej drodze.

(D. C. N.).

ofiary na wielodniowe, czasem i tygodnie cało trwające, niewypowiedziane katusze.

Widok, jaki ci duszący się zwolna skazańcy przestawiają, ma być najokropniejszym ze wszystkiego, co w szpitalach można zaobserwować. Po wprowadzeniu masek gazowych zdołano zmniejszyć znacznie niszczycielski efekt gazów trujących drogą organów oddechowych. Poczęto więc myśleć nad innemi drogami, po których trucizna mogłaby się dostać do organizmu i czynić w nim spustoszenie. W tym celu trzeba było w pierwszym rzędzie znacznie wzmocnić działanie gazów, aby w każdem miejscu na powierzchni skóry mogły ją rozerwać. To wzmocnienie da się osiągnąć w ten sposób, że w wymienionym wyżej Phosgenie jeden albo oba atomy chloru zastępuje się przez grupę cyanu CN. Połączenia takie wydzielają z siebie z łatwością przy wilgotności powietrza, gruntu, oddechu, czy też skóry, śmiertelny już w minimalnych ilościach kwas pruski.. Prócz niego powstają połączenia, mające wysoce drażniące właściwości wytwarzające na powierzchni skóry bolesne rany, któremi z łatwością kwas pruski dostaje się do organizmu.

Istnieją również i inne związki chemiczne, zadające człowiekowi rany przez oparzenie skóry i ułatwiające w ten sposób działanie kwasu pruskiego które można jeszcze spotęgować przez kombinację z fosforem, który w stanie wolnym był już, jak wiadomo, dawniej używany do wywoływania zapomocą bomb fosforowych pożaru, nieugaszalnego wodą.

Prócz wspomnianych wyżej połączeń, istnieje jeszcze oczywiście wiele innych, wytwarzających straszną w swoich skutkach broń. Najwięcej niebezpieczeństwa nastręcza okoliczność, że do sporządzania śmiercionośnych gazów nie potrzeba żadnych dłuższych przygotowań. Każda fabryka farb posiada potrzebne materjały i aparat, pozwalające na przygotowanie jej w kilku godzinach na produkcję gazów trujących.

NIE ZWLEKAĆ!

Szybkie i sprężyste załatwienie subskrypcji akcji Banku Polskiego jest czemś więcej, aniżeli zawarciem interesu pieniężnego, lub korzystną lokatą części swego majątku.

Zmobilizowanie w kraju w krótkim czasie stu miljonów złotych jest przedewszystkiem dowodem najoczywistszym dojrzałości społeczeństwa i zrozumienia, że tą najistotniejszą i najważniejszą dla obrotu pieniężnego kraju instytucję stworzyć należy o własnych siłach i szybko.

Oglądać się na innych i ociągać się nie wolno. Patrzy na nas zagranica, patrzy na nas kapitał tchórzliwy i płochliwy, którego zaufanie stracić łatwo, zdobyć bardzo trudno.

Szybkie dokonanie subskrypcji nawet na rynku wewnętrznym dobre wywoła wrażenie, przywróci zaufanie do własnych sił, wykaże wzrost zdrowego poczucia ekonomicznego odrodzenia Polski, utwierdzi zwrot ku lepszemu, wzmocni przeświadczenie, że cały kraj pragnie nie uczuciem, lecz czynem naprawy stosunków gospodarczych.

Komitet Organizacyjny Banku Polskiego zapowiedział zamknięcie subskrypcji bez względu na ilość subskrybowanych akcji najpóźniej na 31 marca rb. Dwa miesiące czasu najzupełniej powinny wystarczyć do przeprowadzenia subskrypcji.

Po zamknięciu subskrypcji należy jeszcze załatwić cały szereg bardzo ważnych czynności zanim się uruchomi Bank Polski. Czynności te opierać się będą częściowo na wykazach subskrybentów, na stwierdzeniu wpłat itd. Im później wpłyną subskrypcje, tem później zakończą się prace przygotowawcze do uruchomienia Banku Polskiego i wprowadzenia nowej waluty.

Interes Państwa zarówno jak i dobro osobiste obywateli Państwa wymagają przyspieszenia subskrypcji Banku Polskiego, zwłoka w składaniu zapisów byłaby tem mniej uzasadniona. ludzi, których stać na zakup jednej akcji za cenę conajwięcej 180 miljonów marek polskich mamy kilka miljonów, a potrzeba nam przecież tylko jednego miljona akcji! Dzieło ufundowania Banku Polskiego siłami własnemi nieprzekracza zatem bynajmniej sił gospodarczych obywateli Państwa Polskiego — byle się nie oglądać na innych, nie czekać, nie zwlekać!

KRONIKA.

— MILJONOWKA.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki wylosowano numer 2,471,173, sprzedany w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Bielsku.

— KINO MIRAŻ wyświetla w bieżącym tygodniu bardzo piękny obraz pt.: „Jak w raju". Oprócz interesującej treści, obraz ten wyróżnia się prześlicznymi widokami natury, gdyż rzecz rozgrywa się w Szwajcarji: zimą na St. Moritz, latem zaś nad jeziorem Lugano.

— SNIEŻYCA.

W nocy z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek szalała śnieżyca, pokrywając ziemię grubą warstwą śniegu. Podobny wypadek atmosferyczny mieliśmy 38 lat temu, gdy w r. 1886 na święty Józef stanęły koleje, na szosach zaś były takie zaspy, że zaledwie małymi saneczkami zaprzężonemi w 4 konie można było się przedostać z Kalisza do Kutna.

— OFIARNOŚĆ URZEDNIKOW KALISKIEGO ODDZIAŁU Pol. Dyr. Wzaj. Ubezp. Dowiadujemy się, że z zakupionych przez pracowników Pol. D. W. U. 589 akcji Banku Polskiego przypada na Oddział Kaliski 27 akcji. Oprócz tego pracownicy Oddziału Kaliskiego złożyli ze swych wynagrodzeń na Skarb Narodowy 433 miljony. W tej kategorji ofiarności Oddział Kaliski zajmuje drugie miejsce, gdyż tylko Warszawa go prześcignęła składając 728 miljonów.

— SPROSTOWANIE.

W notatce naszej z dn. 11. bm. tyczącej się odczytu p. prezesa L. Bobińskiego wkradła się pomyłka, mianowicie p. prezes L. Bobiński nie jest członkiem Komitetu organizacyjnego Banku Polskiego lecz wygłosi odczyt z ramienia Komitetu propagandy na emisję akcji Banku Polskiego — co niniejszym prostujemy.

— NA AKCJE BANKU POLSKIEGO w Kaliskim Oddziale Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan Sp. Akc. w Łodzi złożyli F. i M. Pinczewscy na 5 sztuk.

— ZWIAZEK STRZELECKI DO BYŁYCH LEGJONISTOW.

Ponieważ niewiadomemi są nam adresy wszystkich panów abyśmy jak należy mogli Was zaprosić, na Uroczystą Akademję, ku uczczeniu Imienin Komendanta, za pośrednictwem i łaskawą pomocą redakcji prosimy Was przybywajcie do górnej sali Towarzystwa Muzycznego dnia 19 marca rb. o godzinie 8-ej wieczorem.

— NA AKADEMJI W DNIU IMIENIN MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO wystąpi z odczytem na temat „Legenda o Piłsudskim" znany literat pan Wieniawa Długoszewski. Odczyt ten był wygłaszany przez autora z wielkim powodzeniem w wielu miastach na prowincji, a w Warszawie co się zdaża nadzwyczaj rzadko, na specjalne żądanie powtarzany dwukrotnie. Związek Strzelecki zakreśliwszy sobie w swoim programie, pracę kulturalno-ośw. czyni obecnie starania o pozyskanie sobie jako prelegenta pana Wacława Sieroszewskiego, który prawdopodobnie przybędzie po 20 marca o odczytem swoim pt. „O duszy Japonji".

— UDZIAŁ W UROCZYSTEJ AKADEMJI na specjalne uproszenie obiecali, znana śpiewaczka panna Mamrothówna i prof. Makowski.

— KOMENDA PODOKREGU ZW. STRZELECKIEGO KALISZ wzywa wszystkich członków czynnych na zbiórki dnia 18 o godz. 7-ej wieczorem na placu przed Dworcem kolejowym i dnia 19 bm. o godz. 8-ej rano przed lokalem Komendy Podokręgu. Obowiązane są również stawić się wszystkie ob. strzelczynie. Obowiązkowe odznaki strzeleckie.

— SPROSTOWANIE.

Przez pomyłkę zecera we wzmiance podanej w Nr. 64 o zapisie na akcje Banku Polskiego wkradła się pomyłka. Akcje te nabyte zostały nie w Banku Polskim, lecz w oddziale kaliskim Banku kredytowego w Warszawie.

— NAJSTARSZY CZŁOWIEK

Z Jerozolimy donoszą do paryskiego wydania „New-York Heralda":

Królowi Hedżasu (królestwa arabskiego, utworzonego podczas wojny na zachodnich wybrzeżach Arabji i sięgającego do Transjordanji), Husseinowi, bawiącemu obecnie w Palestynie, przedstawił się pewien syryjczyk, który twierdzi, że liczy 139 lat i że mając lat czternaście w 1799 r., widział w twierdzy Acre (Akka) Napoleona I. który tam wylądował z wojskiem francuskiem.

Gdyby twierdzenia owego syryjczyka okazały się prawdziwe, to byłby on najstarszym chyba człowiekiem na świecie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.	
New-Jork	9,300,000
Londyn	39,800,000
Belgja	367,000
Paryż	445,000
Szwajcarja	1,610,000
8% pożycz. złota	15,000,000
4% poż. prem.	1,500,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 17.3	1,800,000
„ „ „ „ 18.3	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	65,000,000

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 17 marca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza		740.0
2) Kierunek wiatru		N
3) Prężność wiatru		5 m/s.
4) Stan nieba		Całe niebo zachmurzone
5) Temp. powietrze		—0.8
6) Ilość opadów	z dnia poprzedn. w ciągu doby	0.0
7) Najwyż. temp.	z dnia poprzedn. w ciągu doby	—5.9
8) Najniż. temp	z dnia poprzedn. w ciągu doby	—.62

LICYTACJA.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu, na mocy art. 52 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 28 marca r. b. o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Łódzkiej (gmina Tyniec) odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Teofila Bińkowskiego, oszacowanych na sumę mk. 240.000.000 składających się z 1 kredensu ciemnego, 1 otomany pluszowej i 1 trema, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10-ej, spis zaś takowych codziennie od godz. 9-ej do 13-ej w Powiatowej Kasie Chorych w Kaliszu przy ul. Warszawskiej № 13 II p.

Kalisz, dnia 15 marca 1924 r. 499

(—) Szczęsny-Szymański
Zastępca Komisarza

Spółdzielnia Budowlana Murarzy w Kaliszu

Nowy Swiat № 530/2

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. p. p. Obywatelom miasta Kalisza i okolicy iż nadal przyjmujemy wszelkie roboty w zakres murarstwa wchodzące. Kierownictwo prowadzenia robót zostało na ogólnem zebraniu w dniu 10 b. m. powierzone p. Franciszkowi Kamińskiemu. 497

Kierownik **Franciszek Kamiński**
Skarbnik **Ludwik Wytych.**

Zakład Leczniczy w Kaliszu

położony w pięknym Parku miejskim, otwarty cały rok, przyjmuje osoby chore z cierpieniami wewnętrznemi, nerwowemi i kobiecemi. Zakład posiada urządzenia wodolecznicze, aparaty do elektryzacji, naświetlań, masażu, gabinet Roentgena, lampę kwarcową (czyli sztuczne górskie słońce), lampą „Solux", pracownię analityczną i pensjonat z kuchnią djetetyczną.

Leczenie cukrzycy „insuliną". 422

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Abrama Grynera rocz. 1890. 494

Zginął paszport

wydany w Kaliszu na imię Eljasza Wołkowicza. 498

DWIE SZAFY

i dwie bieliźniarki dębowe jasna i ciemna do sprzedania. Wodna №3 m. 4. (parter). 496

Dominium Morawin

ma do sprzedania brzezinę porządkową w porębie przy szosie. Bliższe szczegóły u gajowego. 495

Poszukuję mieszkania

składającego się z 3 dużych pokoji i kuchni w centrum miasta. Oferty proszę składać pod № 58 472

Poszukuje się

dzierżawy domu

(cztery do pięciu pokojów)
Oferty pod „dom z ogrodem" do Redakcji Gazety Kaliskiej. 460

INTELIGENTNA

OSOBA

posiadająca umiejętność prowadzenia gospodarstwa domowego potrzebna do zarządu domem ul. Kościuszki 11 m. 4 od 2-3 pp. 455

Zakład Mebli Bambusowych Giętych

M. MATUSZCZAK

w Kaliszu, przy ul. Lipowej № 5.

POLECA:

całkowite garnitury, szafy, bieliźniarki, bibljoteki, łóżka dziecinne, etażerki, wózki dziecinne oraz wszelkiego rodzaju kosze do kwiatów. 453

Zarząd Kaliskiego Oddziału Związku Kupców Centrala w Warszawie zawiadamia swoich członków że Ogólne Doroczne Zebranie, odbędzie się w dniu 23 marca r. b.

o godzinie 3-ej w pierwszym
o godzinie 4-ej w drugim terminie

w lokalu własnym przy ulicy Majkowskiej 1.

Porządek dzienny.

1) Zagajenie,
2) Wybór prezydjum,
3) Sprawozdanie Zjazdu Kupców w Warszawie,
4) Zapisy na Bank Polski Emisyjny,
5) Przeczytanie protokułu ostatniego Ogólnego [Zebrania,
6) Sprawozdanie działalności:
   a) Związku,
   b) Sądu Rozjemczego,
   c) Komisji Rewizyjnej,
7) Budżet na rok 1924,
8) Wybór 3 członków do Sądu Rozjemczego i 3 [do Komisji Rewizyjnej w miejsce ustępujących,
9) Wybór 9-ciu członków Zarządu,
10) Wolne wnioski. 458

29 T-wo Mleczarskie Al. Kościuszki 29 w Łodzi — POLECA: — **Konwie Wirówki**

Skład materjałów piśmiennych

przy kantorze drukarni

GAZETY KALISKIEJ

Poleca wielki wybór papeterji, papieru, biletów wizytowych, bibuły, piór, obsadek, ołówków, atramentu, spinaczy, kalendarzy ściennych i terminowych i t. d które sprzedajemy po cenach możliwie najtańszych.

2458

Redaktor M. BRUWER. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.